

Krzysztof Schwartz
NADLEŚNICZY
NADLEŚNICTWA
JAROCIN

Szanowni Czytelnicy

Październik, przez wiele dni tak ciepły, przedłużył nam lato. Teraz wabi nas paleta wszelkich kombinacji zieleni, żółci i czerwieni. Słoneczne promienie migają bajecznie w kropkach rosy porozwieszanych na pajęczynach. Gdy wiatr gwałtowniej przetoczy się nad koronami drzew, złota zamieć zapiera dech w piersiach. Zapach jesieni też jest piękny. Czuć w nim nutę dzikiego zwierza - szczególnie watahy dzików. Myśliwi organizują zbiorowe polowania. Atawistyczna potrzeba gra w ich duszach dziwnym drżeniem czegoś trudno wytłumaczalnego. Las ciągle jeszcze jest miejscem przytulnym i przyjaznym. Leśnicy kończą wiele swych prac. Wykaszamy ostatnie, zbyt bujne chwasty, sadzimy jeszcze gdzieś tam dąbki i olchy, grodzimy te miejsca przed łapczywością zwierząt. Za chwilę, tuż przed mrozami, będziemy przeszukiwali ściółę pod sosnami. Kryją się tam larwy i poczwarki owadów zjadających na wiosnę sosnowe igielki. Musimy wiedzieć, czy czasami nie jest ich tam zbyt wiele. Jeszcze musimy oczyścić budki lęgowe dla kolejnego pokolenia naszych skrzydlatych sprzymierzeńców. Potem wywiesimy dla nich karmę. Przyjdzie wreszcie czas na wyszukanie najpiękniejszych choinek i przez chwilę odpocznemy wspominając miniony rok. Tymczasem jeszcze warto nazbierać jesiennych, kolorowych liści. W nich przecież uwiecznione są wiosenne i letnie dni.

Krzysztof Schwartz

Znaleziono konopie, bo ktoś dbał o nie za dobrze



Okazało się, że wbrew pozorom wcale nietawno jest ukryć nielegalne rośliny w lesie. Straż leśna postanowiła przeprowadzić kontrolę wszystkich ogrodzonych upraw leśnych

Na terenie Nadleśnictwa Jarocin wykryte zostały dwa przypadki nielegalnej uprawy konopi w lesie. Krzaczki zostały zauważone na początku lipca w Leśnictwie Tumidaj (w pobliżu Jarocina) oraz w Leśnictwie Murzynówko (w pobliżu Środy Wlkp.). - Z sygnałów, które do nas docierały w czasie nieoficjalnych rozmów z pracownikami zajmującymi się wykaszaniem upraw w lasach, wiemy, że czasem natrafiali oni na rośliny podobne do krzaków konopi. Były one wtedy ścinane wraz z trawą. Tym razem jednak trafili w miejsce, na którym było wyraźnie widać, że jest ono specjalnie uprawiane - mówi Jacek Kaaz z posterunku Straży Leśnej Nadleśnictwa Jarocin. - „Plantator” był wyraźnie nadgorliwy i zbyt dobrze chciał zadbać o te krzaczki. Wyglądało na to, że te sadzonki były prawdopodobnie uprawiane wcześniej w doniczkach. Sprawa została zgłoszona na policję, która zajęła się dalszymi działaniami i ustaleniem, czy są to konopie indyjskie, z których można pozyskać narkotyki - podkreśla strażnik leśny.

W Murzynówku były to dwie młode rośliny - sadzonki o wysoko-



ści ok. 10-15 cm. - W tym wypadku trudno jest jednak mówić o samosiejkach. Są specjalnie sadzone w takich miejscach, aby w razie ich wykrycia bardzo trudno było dotrzeć do sprawców. Tak było też i w tym wypadku. Ten, kto to zrobił, liczył również na to, że konopie w takich chaszczach nie będą się rzucały w oczy. Skala tego zjawiska nie była duża w porównaniu do tego, co odkryliśmy niedawno w jednym z ogródków. Tam rośliny miały po dwa metry wysokości - wy-

jaśnia st. sierż. Edyta Kwietniewska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej. Kilkumiesięczna „obserwacja” uprawy na Tumidaju też nie doprowadziła do ujęcia właściciela sadzonek.

Próba hodowania krzaków marihuany w lasach jest zjawiskiem nowym, które pojawiło się dopiero w ostatnich latach. Pojedyncze przypadki zdarzają się także na terenach innych nadleśnictw. - Z tego, co się

orientuję, to wcześniej próbowano sadzić konopie w uprawach rolnych np. w kukurydzy, ale tam było chyba większe prawdopodobieństwo znalezienia roślin, a do tego były one narażone na to, że zniszczą je zwierzęta - uważa Kaaz i dodaje, iż być może z tego powodu atrakcyjniejsze dla procederu są tereny leśne. - Mamy miejsca, które są specjalnie ogrodzone, aby chronić świeżo posadzone, młode drzewka przed sarnami, jeleniami czy dzikami. Mają one niewielką powierzchnię i są niedostępne dla większości ludzi. Wchodzi tam tylko od czasu do czasu leśniczy czy pracownik leśny po to, aby pielęgnować drzewka. Dlatego to miejsce wydawało się niektórym idealne do tego, aby ukryć tam nielegalną uprawę. Zdarzyło się jednak, że w dwóch takich miejscach trzeba było wejść, aby wykonać prace przy drzewkach i dlatego rośliny zostały odkryte. - Podjęliśmy decyzję w nadleśnictwie o przeprowadzeniu kontroli wszystkich obszarów, w których znajdują się uprawy leśne - zapewnia strażnik. Za nielegalną uprawę konopi indyjskich grozi kara pozbawienia wolności do trzech lat.

(ls)

KALENDARIUM

październik/listopad 2012



- 12 października-12 listopada - Wystawa „Co wiemy o grzybach?” Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie
- 24 października - Dzień Organizacji Narodów Zjednoczonych
- 27 października - Światowy Dzień Modlitwy o Pokój (obchodzony przez Kościół Katolicki)
- 27 października-4 listopada - Targi meblowe Habitat 2012, Ferrara - Włochy
- 3 listopada - Dzień św. Huberta, Dzień Myśliwych
- 9 listopada - Światowy Dzień Jakości
- 11 listopada - Narodowe Święto Niepodległości (Polska)
- 14-17 listopada - XIII Mistrzostwa Polski Pracowników Lasów Państwowych w Tenisie Stołowym, Ośrodek Kultury

Leśnej w Gołuchowie, więcej na www.okl.lasy.gov.pl

- 17 listopada - Światowy Dzień Studenta
- 20-21 listopada - Instytut Badawczy Leśnictwa zaprasza na konferencję naukowo-techniczną „Możliwości oraz uwarunkowania podaży drewna do celów energetycznych” w Sękocinie Starym, więcej na www.lasy.gov.pl
- 21 listopada - Światowy Dzień Telewizji (ONZ) oraz Światowy Dzień Zyczliwości i Pozdrowień
- 21-23 listopada - Targi China International Wood, Pekin - Chiny
- 21-24 listopada - Impreza targowa FIMAP, Porto - Portugalia

Opr. J.W.

Pomóż powstrzymać rzeź ptaków na Cyprze!

Minister Rolnictwa, Zasobów Naturalnych i Środowiska Republiki Cypru apeluje: „Setki tysięcy drobnych ptaków jest każdego roku zabijanych podczas wędrówki przez Cypr. Są przeznaczane na bardzo drogie przysmaki w restauracjach”. Problem masowego zabijania ptaków wróblowych na Cyprze, przeznaczonych do konsumpcji przez „smakoszy” jako potrawa zwana „ambelopoulia”, jest niestety znany od wielu lat. Dlaczego problem powinien zainteresować też nas - ponieważ wiele ptaków wędruje jesienią na zimowiska przez Cypr właśnie z Polski, gdzie ostatecznie wraca na wiosnę, by odbyć lęgi. Temu problemowi stara się przeciwdziałać wielu obrońców przyrody nie tylko z Cypru, ale i z całego świata. Międzynarodowa sieć towarzystw ochrony ptaków BirdLife International (jej członkiem jest Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków) oszacowała, iż w tym celu w roku 2011 zabito na Cyprze 2,8 miliona ptaków śpiewających. To naprawdę ogromna skala. W Polsce każdy z nich objęty jest prawnie ochroną gatunkową. Wśród chwytanych gatunków są m.in. rudziki, dzierzby i kolorowe żolny. Do nielegalnych odłowów wykorzystywane są niewielkie sieci, lepy i inne. Ptaki śpiewające nie mają łatwo - jeżeli nie padną ofiarą innych zwierząt (również tych domowych, koty), to często słyszymy o dewastacji ich siedlisk, domów, żerowisk. A tu jeszcze masowa rzeź, jedynie w celu kulinarnych podbojów gardeł smakoszy tych ptaków.

Przeciwnicy tego procederu z całego świata sięgnęli po sprawdzone wielokrotnie narzędzie: stronę www.thepetition-site.com. Południowowielkopolska Grupa Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków zachęca wszystkich miłośników przyrody, ptaków do podpisywania petycji przeciw rzezi ptaków śpiewających na Cyprze, <http://www.thepetition-site.com/463/933/786/ask-cyprus-to-end-songbird-slaughter/?z00m=20414814>. Podpisywanie petycji jest bardzo proste, wystarczy podać swoje dane, wybrać kraj z listy, na koniec można dodać własny komentarz. Poświęcając na podpisanie petycji kilka chwil możemy przyczynić się do ochrony także polskich ptaków, pamiętając, że „kropka draży skalę”!

Źródło: www.pwg.otop.org.pl Paweł T. Dolata
Zestawił: WoJak

O edukacji leśnej na konferencji

W połowie listopada odbędzie się I Poznańska Konferencja Naukowo-Szkoleniowa „Edukacja Przyrodniczo-Leśna - Spotkanie z przyrodą”, organizowana przez Sekcję Botaniczną Koła Leśników. Odbędzie się w piątek 16 listopada oraz w sobotę 17 listopada w jej ramach szkolenia i warsztaty są kierowane przede wszystkim do dyrektorów i nauczycieli przedszkoli, rodziców, osób zajmujących się edukacją przyrodniczą, a także do studentów. Celem konferencji jest przede wszystkim promowanie edukacji leśnej wśród społeczeństwa miejskiego oraz ukazanie działań i akcji promocyjnych wykorzystywanych w edukowaniu dzieci i młodzieży. Zaprezentowane zostaną możliwości współpracy oddziałów przedszkolnych i szkolnych z instytucjami leśnymi.

Oprac. (Is)



Lasy Beskidu Wyspowego - tam, gdzie w mgłach rosną szczyty

Tym razem przenosimy się w kierunku południowym Polski, obierając za cel Lasy Beskidu Wyspowego, bo tak właśnie określane jest obszar, jaki chcemy Państwu przybliżyć. Beskid Wyspowy jest najbardziej na północ wysuniętym pasmem Beskidów Zachodnich. Leży pomiędzy doliną Raby a Kotliną Sądecką. Terenami leśnymi zarządza tu tylko jedno nadleśnictwo - Limanowa.

Powszechnie uważa się, że nazwa Beskid Wyspowy wprowadzona została do literatury przez Kazimierza Sosnowskiego, nauczyciela i pioniera turystyki górskiej. Miał on wraz z młodzieżą nocować na szczycie Cwilina, a rankiem zobaczyć morze mgieł, z którego jak wyspy wyłaniały się szczyty gór. Nazwa ta jednak funkcjonowała już od 1910 r. Beskid Wyspowy o łącznej powierzchni 1000 km kw. ma cechy krajobrazu górskiego i podgórskiego składającego się z pasma zalesionych u stóp masywów wraz z zagospodarowanymi dolinami. Najwyżej sięgającym wzniesieniem jest Mogielica (1170 m n.p.m.), a najniższym - przeł. Gruszowiec (660 m n.p.m.).

Historia

Najstarsze ślady osadnictwa pochodzą jeszcze z czasów neolitu. Istniały tu dawniej drewniane grody w Kasinie Wielkiej i Limanowej. Kolonizację nieprzebytych obszarów puszczańskich rozpoczęto za Kazimierza Wielkiego, a w XV w. wypasem bydła i pasterstwem trudnili się Wołosi. Następnie Potop Szwedzki przeczłł znacznie ówczesne liczne osady. W II połowie XIX w. beskidzkie wioski znów przeżywały obłężenie i napływ miejscowej ludności. W tym okresie znaczna

część zbitych lasów ucierpiała najbardziej sprawiając, że stopień lesistości był na niższym poziomie, niż obecnie. W okresie wojennym miejsca te stanowiły enklawy działalności żołnierzy AK.

Przyroda

Beskid Wyspowy znajduje się w dorzeczu dwóch dopływów Wisły: Dunajca i Raby. Większość rzek i potoków omawianych lasów charakteryzuje się wysokimi spadkami na odcinkach nawet 1 km, a ich dno jest kamieniste. Oznacza to, że w czasie roztopów i zwiększonych opadów prowadzą nie tylko sporą masę wody, ale i rumoszu, co stanowi bardzo niebezpieczny taran niszczący wszystko na swojej drodze.

Roślinność determinowana jest przez dwa piętra: do wys. 450 m n.p.m. przez piętro pogórza i powyżej 450 do 1000 m n.p.m. - regiel dolny. Tylko pod wierzchołkiem Mogielicy występuje szczytkowy regiel górny. W lasach reglowych dominują tzw. kwaśne i żyzne buczyny oraz lasy bukowo-jodłowe z domieszką świerka. Znajdziemy tu również klony, lipy, wiązły górskie, jesiony i modrzewie oraz przedstawicieli olsów i lasów łęgowych. Skład gatunkowy roślin jest nieco uboższy od sąsiednich Gorców czy Beskidu Sądeckiego właśnie z powodu braku regła górnego oraz mniejszej wysokości samych szczytów (inne warunki klimatyczne). Pod szczytem Mogielicy znajduje się wyjątkowe reliktowe zbiorowisko świerkowego boru górnoreglowego, a na Łopieniu - płat świerczyny bagiennej. Na terenie Beskidu Wyspowego stwierdzono 16 siedlisk z załącznika I Dyrktywy Siedliskowej. Wśród roślin znajdziemy

tu aż 69 gatunków górskich.

Świat zwierząt reprezentują: wilki, rysie, nietoperze (podkowiec mały, nocek orzęsiony, duży i Bechsteina) oraz małe ssaki przypominające myszki - koszatki i popielice. Wśród pospolitych futrzaków spotkać tu można jelenie, sarny, dziki, lisy, borsuki oraz wydry. Występuje tu ponad 150 przedstawicieli awifauny, z czego aż 120 ptaków to gatunki lęgowe (m.in. puchacz, bocian czarny, cietrzew, głuszc, trzmieljad i derkacz).

Turystyka

Chcąc troszkę pozwiedzać konieczne musisz odwiedzić klasztor cystersów w Szczyrzycu, Muzeum Regionalne Ziemi Limanowskiej, najwyższy w Polsce krzyż na Miejskiej Górze k. Limanowej, Bazylikę Matki Boskiej Bolesnej, Kaplicę Łask oraz XVII-wieczny drewniany kościół w Limanowej. Ponadto na trasach wędrówek z pewnością dostrzeżesz inne, bardzo liczne w tym regionie kapliczki i figurki. Łagodne podjazdy sprawiają, że region ten jest dobrym miejscem także dla mniej doświadczonych rowerzystów. Poza specjalnymi trasami rowerowymi, można korzystać ze szlaków pieszych. Praktycznie wszystkie szczyty można zdobyć na dwóch kółkach. W Beskidzie Wyspowym jest kilka jaskiń udostępnionych zwiedzającym. Najciekawsze znajdują się na Łopieniu i Luboniu Wielkim, tak więc każdy znajdzie coś dla siebie.

Zestawił: WoJak

Zaczerpnięto: <http://wakacje.staypoland.com>, www.polskaniezwykla.pl, „Puszcze i lasy Polski” - D. Zawadzka, E. Kwiecień, Folder N-ctwa Limanowa

W telegraficznym skrócie

Z WŁASNEGO PODWÓRKA

Interaktywna mapa RDLP Poznań

Już od jakiegoś czasu na stronie internetowej RDLP w Poznaniu oraz poszczególnych nadleśnictw w banerze po lewej stronie możecie Państwo odwiedzić lasy Wielkopolski nie ruszając się z domu. Wystarczy jedynie wpisać link <http://mapa.poznan.lasy.gov.pl/> i zobaczyć, jaki zasięg mają lasy naszego województwa. To nie wszystko. Interesuje was zasięg i granice nadleśnictwa, obrębów leśnych, leśnictw wraz z lokalizacją leśniczówek? Nic trudnego. Wystarczy z dostępnego menu wybrać interesujące was informacje, kliknąć myszką i wszystko jak na talerzu (RDLP w Poznaniu).

Z KRAJU

Konkurs na „Imiona dla żubrów”

W 2012 roku w Pokazowej Zagrodzie Zwierząt Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie urodziły się

trzy żubry. Na imiona czekają: byk urodzony 23 czerwca, którego rodzicami są Pogaj i Polna II, krowa urodzona 27 sierpnia, którego rodzicami są Pogaj i Pocięszka, krowa urodzona 2 września, której rodzicami są Pogaj i Poinsecja II. Ogłoszenie wyników już w tym miesiącu na www.okl.lasy.gov.pl

Nalewkowo

Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie w roku 2013 będzie realizował projekt „Trunki dla zdrowia i przyjemności z leśnych kwiatów i owoców”, skierowany do pracowników Lasów Państwowych i parków narodowych. Będzie się składał z trzech bloków: wystawy, warsztatów i turnieju nalewek. W przyszłym roku, w dniu 12 kwietnia, odbędą się warsztaty, które poprowadzi zespół pod kierunkiem Hieronima Błażejaka, mistrza nalewek z Torunia, zajmującego się ich wytwarzaniem od ponad 20 lat. Więcej o konkursie: tel. 62/761-50-45 i 46 (OKL). Zapowiada się całkiem ciekawa i smakowita ry-

walizacja, pozazdrościć pracy komisji konkursowej.

Amatorska twórczość nagrodzona

20 września odbyła się gala laureatów IX Ogólnopolskiego Przeglądu Twórczości Amatorskiej Leśników - OPTAL 2012 - organizowanego co trzy lata przez OKL w Gołuchowie. Wyróżnieni zostali w następujących kategoriach: malarstwo - Dorota Przywara (za cykl prac), rzeźba - Rafał Skwarski, fotografia - Adam Bencal, tkanina - Grażyna Powalisz, literatura - Jarosław Janicki za tom „Zielony brulion” i Zbigniew Smoczek za tomy wierszy: „Okruszyny” i „Kolejdy puszczyka”. Dodatkowo jurorzy przyznali także nagrodę specjalną dyrektora Ośrodka Kultury Leśnej Edwardowi Marszałkowi, rzecznikowi RDLP w Krośnie, za całokształt twórczości (rzeźba, fotografia, literatura, malarstwo). Gratulujemy zwycięzcom oraz wszystkim, którzy spróbowali swoich sił w zmaganiach.

Polak w EFI

EFI skupia 1301 instytucji z 23 europejskich państw i zajmuje się promocją i rozwijaniem badań z zakresu leśnictwa. W latach 2012 - 2015 szefem Europejskiego Instytutu Leśnictwa (EFI) ponownie będzie Jorgen Bo Larsen z Danii. Tak zdecydowano podczas corocznej konferencji Instytutu. Na nowego członka Zarządu został wybrany Polak - prof. Tomasz Zawila-Niedzwiecki, dyrektor Instytutu Badawczego Leśnictwa (D-N).

Audiencja w Watykanie

21 listopada trzyosobowa delegacja resortu środowiska, w tym Lasów Państwowych, weźmie udział w audiencji u Ojca Świętego Benedykta XVI w Watykanie, w trakcie której zostanie przedstawiona informacja o gospodarce leśnej w Polsce w szerszym kontekście zarządzania zasobami przyrodniczymi. Planowane jest również poświęcenie przez papieża

Benedykta XVI nasion cisa, pozyskanych z drzew matecznych z Henrykowa (LP).

Leśna piłka siatkowa

Gospodarzem V Mistrzostw Polski Leśników w Piłce Siatkowej o Puchar Dyrektora Generalnego LP był ubiegłoroczny zwycięzca imprezy - RDLP Lublin. W rozgrywanych meczach, jakie miały miejsce w dniach 12-14 września w Biłgoraju, po raz pierwszy wzięły udział reprezentacje wszystkich regionalnych dyrekcji LP oraz dyrekcji generalnej. Było ciekawie, a rywalizacja zażarta. Tytuł mistrzowski kolejny rok z rzędu obroniła drużyna gospodarzy pokonując 2:0 wicemistrzów z ubiegłego roku: drużynę RDLP Szczecin. Reprezentacja RDLP w Poznaniu zajęła 5. miejsce w klasyfikacji spośród 18 - całkiem niezłe. Najlepszym broniącym z RDLP Poznań okazała się nasza koleżanka Justyna Piszczorowicz (LP). Zwycięzcom oraz wyróżnionym serdecznie gratulujemy.

Pamięci por. Jerzego Handke PS. „LESZEK GROT”

29 września na terenie leśnictwa Sarnice, na skraju wsi Krzywa Góra, odbyła się kolejna w tym miesiącu uroczystość poświęcona obchodom 70. rocznicy utworzenia Armii Krajowej.

Przypomnijmy, 7 września przy leśniczówce Małoszki odsłanialiśmy pamiątkową tablicę ku pamięci leśników, komendantów placówki „PUSZCZYK.” Wydarzenie z sobotniego popołudnia w Krzywej Górze było kontynuacją działań zmierzających do zachowania miejsc pamięci ludzi, którzy zapłacili najwyższą cenę, byśmy dziś mogli cieszyć się wolnością. Na uroczystości poświęconej por. Jerzemu Handke, komendantowi ZWZ/ AK w Lesznie oraz dowódcy AK na Ziemi Wrzesińskiej, zebrał się przedstawiciel samorządu powiatu wrzesińskiego, kombatancki oraz młodzież szkolna. Najważniejszymi



Pamiątkową tablicę odsłonięto w Krzywej Górze, leśnictwo Sarnice

gośćmi byli syn porucznika, Andrzej Handke z Gdyni, wraz z rodziną.

Po wysłuchaniu „Mazurka Dąbrowskiego” zgromadzonych gości przywitał sołtys wsi Krzywa Góra, Mariusz Kozielski. Podziękował wszystkim za przybycie

i o przedstawienie sylwetki por. Jerzego Handke poprosił Szymona Krajniaka. Odsłonięcia tablicy dokonał syn porucznika Jerzego Handke, Andrzej Handke. Własnymi słowami zrelacjonował on wspomnienie o ojcu, dziękował też

za to wydarzenie wszystkim, którzy przyczynili się do jego powstania. Organizatorami uroczystości byli m.in. sołectwo wsi Krzywa Góra, gmina Kołaczkowo, Urząd Miejski we Wrześni i Nadleśnictwo Jarocin. Tablicę poświęcił ksiądz Paweł Lewandowski, proboszcz w Grabowie Królewskim.

Po uroczystościach w Krzywej Górze na prośbę Andrzeja Handke, który chciał zobaczyć miejsce, gdzie ukrywał się jego ojciec, wyruszono do leśniczówki Małoszki. Wspólnie z synem ówczesnego leśniczego Stanisława Zielińskiego, Antonim Zielińskim oraz gospodarzem leśnictwa Małoszki, leśniczym Krzysztofem Sroka udano się do lasu, by obejrzeć pozostałości ziemianki na „Zbójcekiej Górze”. Synowi bohatera po 69 latach od tamtych wydarzeń trudno było ukryć łzy i emocje.

Opr. Andrzej Antowski

Jerzy Handke (1912-1944), ps. „LESZEK GROT”, ofic. rez. WP i AK, nauczyciel. Urodził się 29 kwietnia w Roszkowie pod Jarocinem. Ukończył Seminarium Nauczycielskie w Lesznie. W 1939 r. zmobilizowany do służby taborowych Armii „POZNAŃ”. Od marca 1940 r. w Związku Walki Zbrojnej. Rok później został inspektorem rejonowym ZWZ Leszno. Utworzył siatkę dowództw w Lesznie, Kościanie, Rawiczu i Gostyniu. Aresztowany przypadkowo w czerwcu 1943 r. Po zaproponowaniu mu współpracy z Gestapo, został wypuszczony na wolność, by w ciągu 10 dni mógł przekazać informacje o łącznikach ZWZ. Wykorzystał tę okazję i ukrył się. Jesienią został przerzucony do pow. wrzesińskiego. Zorganizował pięcioosobowy oddział partyzancki w rejonie Grabowo-Krzywa Góra. 19-20 lutego 1944 r. został otoczony przez policję i Gestapo w Grabowie i zastrzelony podczas ucieczki. Po wojnie ekshumowany i pochowany na cmentarzu w Lesznie. Odznaczony pośmiertnie Krzyżem AK i Medalem Wojska trzykrotnie. Por. Jerzy Handke ma bezpośredni związek - rodzinny i organizacyjny - z osobą leśniczego Stanisława Zielińskiego, który ukrywał go na Brzozowcu po ewakuacji z Leszna w październiku 1943 r.

„Las naszą świątynią”

22 września Jasna Góra znów zazieleniła się od mundurów delegacji i przedstawicieli Lasów Państwowych. Choć z początkiem dnia pogoda była niepewna i deszczowa - pątnicy licznie przybyli po raz kolejny, aby podziękować za udany rok pracy, a także powierzyć w opiekę Matce Bożej niejednokrotnie swe sprawy osobiste. Pielgrzymów powitał podprzeor Jasnej Góry, o. Łukasz Buzun, słowami: - *Gromadzimy się tu jako ludzie, którzy służą, a służyć naprawdę można tylko wtedy, kiedy to, czemu się służy, po prostu się kocha.*

Z kolei Adam Wasiak, dyrektor generalny LP, podkreślił, że tegoroczne hasło pielgrzymki bardzo dobrze oddaje sens i cel działania leśników. - *Las jest świątynią, bo w obliczu cywilizacyjnego oddziaływania coraz częściej stanowi oazę, w której najłatwiej można odnaleźć równowagę i spokój. Uczy szacunku do otaczającego świata, pobudza do samodoskonalenia, daje lekcję cierpliwości i pokory* - mówił. Przywołując rolę lasów w gospodarce kraju, dyrektor Wasiak przypomniał: - *Każdego roku sadzimy około 500 milionów nowych drzew, które rosną już na blisko 30 proc. powierzchni Polski. Leśnicy gospodarują tym skarbem rozsądnie i w sposób zrównoważony. Zwracając się do leśników, dyrektor podziękował im za pełną oddania, rzetelną pracę na rzecz lasów i leśnictwa.*

Opr: Wojak

Wizjonerskie działania olsztyńskich leśników

W dniach 24-28 września 2012 roku zorganizowano wyjazd studyjny dotyczący problematyki retencji wody w RDLP w Olsztynie na przykładzie Leśnego Kompleksu Promocyjnego „Lasy Mazurskie” w ramach projektu „Bałtycki Krajobraz”. W wyjeździe uczestniczyło ośmiu specjalistów z terenu RDLP w Poznaniu, głównie z nadleśnictw leżących na tzw. Płycie Krotoszyńskiej (Krotoszyn, Taczanów, Jarocin, Piaski), gdzie realizowany jest pakiet 6 projektu „Bałtycki Krajobraz”, dotyczący gospodarki wodą w zlewni. Program wyjazdu obejmował wizytację nadleśnictw Strzałowo i Spychowo, które są pionierami w Polsce, w dziedzinie małej retencji i regeneracji mokradeł. Już w latach 80-tych ubiegłego stulecia zauważono na terenie Puszczy Piskiej negatywne zjawiska związane z obniżeniem się poziomu wody gruntowej, zanikaniem mokradeł i torfowisk oraz zmniejszeniem lustra wody w jeziorach. Było to spowodowane nieprzemyślanymi działaniami melioracyjnymi w przeszłości. Zmiana poziomu wody gruntowej wpłynęła negatywnie na całe ekosystemy i co się z tym wiązało, również na szereg gatunków rzadkich i chronionych. Leśnicy z terenu Puszczy Piskiej bardzo wczesnie dostrzegli ten problem i rozpoczęli działania związane z ochroną i regeneracją mokradeł, finałem których jest prowadzony od 2005 roku największy w Polsce program ochrony mokradeł. Realizacja programu polega na budowie urządzeń piętrzących na ciekach oraz rowach takich jak zastawki, jazy, brody, bystroki oraz na zasypywaniu rowów odwadniających torfowiska. Jednocześnie rozpoczęto monitoring poziomu wody gruntowej poprzez system piezometrów oraz monitoring środowiskowy polegający na badaniu liczebności ptaków wodno-blotnych i analizie fitosocjologicznej roślinności na wybranych powierzchniach. Uzyska-



Podczas pomiaru poziomu wody na jednym z piezometrów w lesie

ne dane w Nadleśnictwie Strzałowo jednoznacznie wskazują na słusność podjętych działań. Poziom wody wzrósł i nastąpiło odwrócenie negatywnych trendów. Zwiększyła się liczebność ptaków wodno-blotnych oraz rozpoczęły się zmiany w składzie roślinności w kierunku zbiorowisk typowych dla mokradeł. Proces odtwarzania mokradeł jest procesem dynamicznym. Przywracanie równowagi ekologicznej na tym terenie wiązało się niejednokrotnie z zamieraniem lasu na powierzchni wielu hektarów. Ochrona przyrody w tym przypadku wiązała się z istotnymi skutkami ekonomicznymi dla Skarbu Państwa.

W LKP „Lasy Mazurskie” zaprezentowano również formy ochrony przyrody na tym terenie i przedstawiono doświadczenia leśników w zarządzaniu tymi obszarami. Oprócz Parku Krajobrazowego, Obszarów Natura 2000 znajdują się tu liczne rezerваты i strefy ochrony gniazd ptaków i gadów. Na uwagę zasługuje duża liczebność

bobrów, które dodatkowo poprzez budowę tam w sposób niekontrolowany przekształcają środowisko. Z jednej strony ich działalność poprawia bilans wodny obszaru, a z drugiej może mieć negatywny wpływ na inne przedmioty ochrony w rezerwach. Stąd rodzi się pytanie, czy lepiej chronić zwierzę, czy roślinę i jak zachować się, gdy jeden gatunek chroniony wpływa niekorzystnie na inny. Czy może po prostu pozostawić wybór przyrodzie?

Program wyjazdu obejmował również zagadnienia wpływu intensywnej turystyki na środowisko i społeczność lokalną na przykładzie rzeki Krutyni, problematykę zamierania lasu pod koloniami kormoranów na Jeziorze Nidzkim i odtwarzanie jezior dystroficznych na przykładzie Jeziora Ciche.

Podsumowaniem wyjazdu była dyskusja o obszarach konfliktowych związanych z realizacją programów wodnych. Podnoszenie poziomu wód gruntowych może być negatywnie odbierane przez rolników, którzy mają utrudniony dostęp do swoich łąk i pól. Unijne programy rolno-środowiskowe na szczęście umożliwiają uzyskanie rekompensaty finansowej za utrudnienia w gospodarowaniu łąkami, na których stwierdzono nadmierne występowanie rzadkich gatunków. Niekiedy leśnicy są krytykowani przez środowisko ekologów, zwłaszcza tych, którzy wybiórczo patrzą na podejmowane działania bez szerszej perspektywy. Doświadczenia zebrane na terenie RDLP w Olsztynie zostaną wykorzystane do realizacji programu „Bałtycki Krajobraz” na obszarze Płyty Krotoszyńskiej. Należy podkreślić, że leśnicy olsztyńscy podjęli wizjonerskie działania, które dziś znajdują uznanie, podobnie jak miało to miejsce w jarocińskim Uroczysku Czeszewo.

ADAM CAŁKA

Nadleśnictwo Taczanów

W telegraficznym skrócie

► **Pożary lasów i zakładów branżowych**
- 35 ha lasów objął pożar, który miał miejsce 17 września w gm. Zaklików na Podkarpaciu na terenie poligonu należącego do jednostki wojskowej w Nowej Dębie. W akcji gaśniczej uczestniczyło aż 40 strażaków wspomaganych przez samolot gaśniczy. To nie pierwszy przypadek pożaru lasów na tym obszarze (D-N).

- 27 września doszło do pożaru w zakładzie stolarskim w miejscowości Kopice - Leśnica (Opolskie). Spalił się budynek stolarni wraz z maszynami. W akcji gaśniczej brały udział trzy zastępy strażackie. Straty wstępnie oszacowano na 250 tys. zł. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie w instalacji elektrycznej (D-N).
- 9 października wybuchł pożar w zakładzie drzewnym produkującym palety w miejscowości Augustowo koło Bielska Podlaskiego. W akcji gaśniczej uczestniczyło 18 jednostek straży pożarnej z czterech powiatów. Trwają prace w związku z szacowaniem strat i ustaleniem przyczyn pożaru (D-N).

► **Kontakt pojazdu ze zwierzyną**

Leśnicy apelują (szczególnie jesienią) o uwagę i rozważę w miejscach pojawiania się zwierzyn leśnej na drogach, a więc w okolicach łąk, pól i lasów. Zwierzęta wędrują w poszukiwaniu jedzenia. Jan Błaszczak, specjalista z Lasów Państwowych tłumaczy, że: „*łoś w ciągu doby może przejść nawet kilkanaście kilometrów. W ciągu całego sezonu z Mazur może się znaleźć w rejonie Wrocławia, a później wraca. Taka jest już jego natura, musi się przemieszczać*”. Podczas kolizji ze zwierzyną zdarzają się również wypadki śmiertelne. Związana z tym jest zderzenie z wysokim, masywnym łosiem. Pamiętajmy, że jeśli po zaistniałej kolizji zwierzę zdycha, trzeba wezwać odpowiednie służby. W przeciwnym wypadku grozi nam kara więzienia albo grzywna, nawet do 5 tys. zł. (LP). *A więc bądźmy ostrożniejsi na drodze, nawierzchnia teraz jest śliska, a warunki drogowe mniej przewidywalne.*

ZE ŚWIATA

► **Rosja - krytyka FAO**

Organizacja ds. Wyżywienia i Rolnictwa Narodów Zjednoczonych opublikowała raport dot. branży drzewnej w Rosji, w którym zaznaczyła konieczność zmian (innowacje i inwestycje). Rosja mając 20% światowych zasobów leśnych w światowym handlu drewnem obraca jedynie ok. 4%. Lasy w Rosji zajmują powierzchnię 882 mln ha. Raport wskazuje na fatalne zarządzanie, przestarzałe technologie i niedofinansowanie tego sektora w Rosji. Władze obecny stan tłumaczą: „*podstawą wszelkich zmian musi być radykalna poprawa klimatu inwestycyjnego w Rosji*” (D-N).

► **Australia**

- **problem giganta**
Australijski potentat drzewny, firma Gunns, ma bardzo poważne problemy. Banki odmówiły mu

udzielenia kredytów na bieżącą działalność. Zagrożone jest dalsze zatrudnienie liczącej 600 osób załogi. Władze Gunns za złą sytuację obwiniają bardzo wysoki kurs dolara australijskiego i tanią konkurencję z Wietnamu i Tajlandii. Gunns Limited założona w 1875 roku przez braci Jana i Tomasa Gunn jest jedną z najdłuższych działających firm w Australii (D-N).

► **RPA - Światowy Kongres Leśny**

Następny 14 Światowy Kongres Leśny odbędzie się we wrześniu 2015 roku w Durbanie w Republice Południowej Afryki. Porozumienie w tej sprawie zostało podpisane we wrześniu tego roku w Rzymie (D-N).

► **Francja**

- **nielegalny handel drewnem**
Według szacunków Interpolu i UNEP (Program Środowiskowy ONZ w zakresie ochrony środowiska) nielegalne pozyskanie drewna tropikalnego w zale-

ności od kraju na świecie wynosi od 50% do 90%. Problem najbardziej nabrzmiewa w następujących krajach: Kongo, Papua Nowa Gwinea, Birma i Rosja. W skali globalnej starty ponoszone w wyniku nielegalnego handlu drewnem tropikalnym wynoszą rocznie 30-100 mld \$. Stanowi to około 10-30% całkowitego obrotu drewnem (D-N).

► **Chiny - wzrost lesistości**

Zwiększa się powierzchnia lasów w Chinach. Dla porównania w latach 2008 -2011 Chiny wydały 46,2 mld juanów (7,22 mld \$) na zalesianie kraju. Zalesiono w tym okresie 9,3 mln ha - dla zobrazowania daje to prawie 1/3 powierzchni Polski. W 2005 roku lasy w Chinach stanowiły 18,2%, a w 2010 roku 20,4%. Chiny planują do końca 2015 roku zwiększyć powierzchnię leśną całego obszaru kraju do 21,7%.

Zestawił: Wojak


LAS W LICZBACH

Łowiectwo - ile mamy zwierzyny?

Teren Nadleśnictwa Jarocin stanowi mozaikę pól i lasów stwarzających dobre warunki dla bytowania zwierząt dziko żyjących. Ostatnia inwentaryzacja zwierzyny wykazała, że w jarocińskich lasach żyje: **865** jeleni, **212** danieli, **3667** saren, **897** dzików, **719** lisów, **2489** zajęcy, **861** kuropatw, **2059** bażantów.

Obszar administrowany przez nadleśnictwo podzielony jest na **22** obwody łowieckie, na których gospodarkę łowiecką prowadzi **16** kół łowieckich i **2** ośrodki hodowli zwierzyny.

WYKAZ KÓŁ ŁOWIECKICH DZIAŁAJĄCYCH NA TERENIE NADLEŚNICTWA JAROCIN:

Lp.	Nazwa jednostki	Teren działania
1.	Ośrodek Hodowli Zwierzyny w Bieganowie	Gorazdowo, Bieganowo, Zieliniec, Grabowo Królewskie, Lipie, Gorzyce, Rutki
2.	Koło Łowieckie nr 68 „Szarak” we Wrześni	Skotniki, Biechowo, Krzywa Góra, Palczyn
3.	Koło Łowieckie nr 66 „Knieja” w Czeszewie	Budziłowo, Chlebowo, Wszembórz, Nowa Wieś Podgórna, Biezdziadów, Dębno, Lgów, Wolica Kozia, Wolica Pusta, Nowe Miasto nad Wartą
4.	Wojckowe Koło Łowieckie nr 86 „Sokół” w Poznaniu	Czeszewo, Orzechowo, Mikuszewo, Bugaj, Miłostaw
5.	Ośrodek Hodowli Zwierzyny Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu	Winna Góra, Czarne Piątkowo
6.	Koło Łowieckie nr 71 „Szarak” w Środzie Wlkp.	Starkówiec Piątkowski, Szlachcin, Brzezie, Sobaszczewo, Brzezie, Brodowo, Marianowo, Nietranzowo
7.	Koło Łowieckie nr 77 „Jeleń” w Nowym Mieście nad Wartą	Krzykosy, Witowo, Pięczkowo, Murzynowice Leśny, Wiosna, Sulęcinek, Solec, Radliniec, Radlin, Klęka, Chrzan
8.	Koło Łowieckie nr 72 „Zdrój” w Zaniemięsł	Młodzikowo, Lubonieczek, Czarnotki, Sulęcín, Garby, Kępa Wielka
9.	Koło Łowieckie nr 48 „Ryś” w Poznaniu	Komorze, Aleksandrów, Szyplów, Chocicza, Tokarów
10.	Koło Łowieckie nr 20 „Dąbrowa” w Poznaniu	Boguszyn, Boguszynek, Kruczyn, Świączyń, Rogusko
11.	Koło Łowieckie nr 26 „Borsuk” w Żerkowie	Kretków, Żerniki, Żółków, Raszewy, Antonin, Przybysław, Pogorzelica
12.	Koło Łowieckie nr 27 „Ostojka” w Jaraczewie	Jaraczewo, Góra, Łobzowice, Panienka, Zalesie
13.	Koło Łowieckie nr 7 „Przylesie” w Poznaniu	Cielcza, Cząszczew, Brzostów, Osiek
14.	Koło Łowieckie nr 29 „Darz Bór” w Jarocinie	Tarce, Bachorzew, Wola Książęca, Łuszczanów, Wilkowyja, Lubinia Mała, Racendów
15.	Koło Łowieckie nr 28 „Jeleń” w Jarocinie	Roszków, Nosków, Parzczew, Siedlemin
16.	Koło Łowieckie nr 24 „Szarak” w Kotlinie	Zakrzew, Prusy, Roszkówko, Twardów, Wyszki
17.	Koło Łowieckie nr 21 „Rudel” w Rusku	Rusko, Cerekwica, Strzyzewko, Wyrebin, Poręba
18.	Koło Łowieckie nr 82 „Jeleń” w Poznaniu	Potarzyca, Szymanów, Biały Dwór, Obra Stara

Prace modernizacyjne w OEL w Czeszewie

Nastała jesień. Pomimo chłodnych poranków i wietrznej, czasem deszczowej pogody, ośrodek cieszy się dużym zainteresowaniem. Jeżeli tylko pogoda dopisuje, łapiąc ostatnie promienie słońca wybieramy się często z naszymi gośćmi - uczniami do lasu.

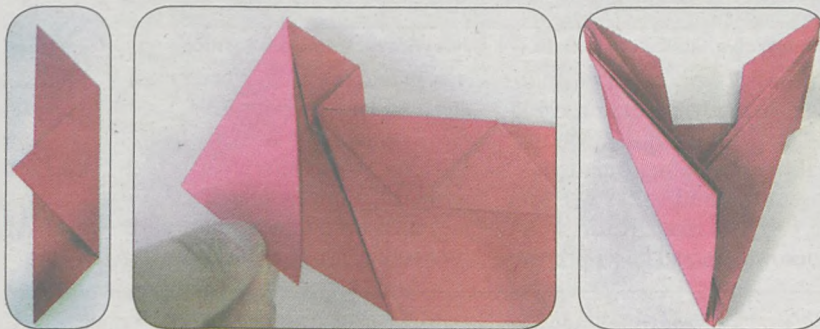
Od początku września niestety część oferty ośrodka jest tymczasowo niedostępna. Przyczyną są obecnie prowadzone prace modernizacyjne w bezpośrednim sąsiedztwie instalacji edukacyjnej Rzeka przy prawym skrzydle ośrodka. Mają one za zadanie poprawę infrastruktury i zwiększenie dostępności sal na wyższym poziomie budynku. W prawym skrzydle budowana jest winda przeznaczona dla osób niepełnosprawnych. Ta sprawnie przeprowadzana inwestycja ma mieć swój finał pod koniec tego roku.

Druga inwestycja to konserwacja instalacji edukacyjnej „Rzeka”. Ze względu na dość sporą ilość elementów drewnianych znajdujących się pod gołym niebem i okapem, Nadleśnictwo Jarocin postanowiło przeprowadzić konserwację. Uzupełniono również elementy, które uległy zużyciu pod naporem odwiedzających instalację grup dzieci. Wszystkie konstrukcje drewniane zostały gruntownie oczyszczone i pokryte impregnatem.

Nadal oczywiście można zgłaszać swoje uczestnictwo w zajęciach, które prowadzimy w ośrodku i na ścieżkach edukacyjnych w Żerkowsko-Czeszewskim Parku Krajobrazowym. Zapraszamy. Kontakt na <http://jarocin.poznan.lasy.gov.pl>

Opr. Hubert Przybylski

LEŚNE ORIGAMI NIETOPERZ



Informacje potrzebne do złożenia zwierzątka i zdjęcia znajdziesz zawsze na stronie Nadleśnictwa Jarocin na <http://jarocin.poznan.lasy.gov.pl> w zakładce „Kącik dla najmłodszych” i na stronie www.jarocinska.pl w zakładce „Więści z Lasu”.

NIETOPERZE - tzw. rękoskrzydło (Chiroptera) - tworzą liczny rząd ok. 1100 gatunków (17 rodzin zgrupowanych w dwóch podrzędach: owocożernych i owadożernych). Ciekawostką jest to, że trzy gatunki z Ameryki Południowej odżywiają się krwią ptaków i ssaków. Przeważająca część tych zwierząt aktywna jest dopiero nocą. Charakterystyczny jest widok nietoperzy zwisających podczas odpoczynku głową w dół. Umożliwiają im to specjalnie skonstruowane tylne kończyny. Przednie połączone są błoną lotną. Ich podstawowym zmysłem podczas lotu i zdobywania pokarmu jest słuch. Posiadają duże uszy. Do komunikacji wykorzystują zjawisko echolokacji - niczym niewidoczny radar. Potrafią chodzić i pływać, choć nie nurkują. Okres zimowy głównie przespiają (hibernacja). W Polsce stwierdzono występowanie 25 gatunków nietoperzy, a najbardziej znanymi są: nocki, mroczki, borowce, mopki, gacki oraz karliki. Ich badaniem i oznaczaniem zajmują się najczęściej specjaliści tzw. chiropterolodzy. Jednym z najważniejszych zagrożeń dla nietoperzy jest utrata ich naturalnych schronień. Nietoperze chętnie wykorzystują dziuple w starych drzewach, a zimą chronią się w jaskiniach i szczelinach skalnych czy naszych piwnicach. Pamiętajmy zatem, by je chronić.

Opracowanie i zdjęcia: Jakub Wojdecki

Pajęczynowa lotnia

Zwykle w drugiej połowie września w Europie Środkowej przypada okres kilku, a czasem kilkunastu, ciepłych i słonecznych dni, z chłodnymi nocami i porannymi mgłami. Piękna wyzowa pogoda w tym okresie równonocy jesiennej utrzymuje się na skutek zaniku dużych i nagłych kontrastów termicznych występujących w okresie lata pomiędzy północną i południową częścią globu. Ciepło i spokój, a także zmiana kolorystyki liści drzew przybierających złote, czerwone i brązowe barwy wprowadzają nas w nastrój melancholii. Potęguje go jeszcze nieodłączny element tego okresu, zwanego powszechnie babim latem, ogromna ilość unoszących się w powietrzu białych nitki pajęczyny. Jest to bowiem czas, w którym młode pajęczki, które wylęgły się pod koniec lata, rozpoczynają powietrzną podróż w poszukiwaniu swojego miejsca do życia i schronienia na okres zimy.

Młode pajęki wylęgają się w przygotowanych przez ich matkę kokonach. Czasem jest ich tam kilkaset. Po wylęgnięciu, żeby uniknąć konkurencji licznych pobratymców, muszą podjąć trud znalezienia własnego terytorium. Przygotowują więc długą nić z pajęczyny, wchodzą na wierzchołek wysokich traw i rozpoczynają podróż z wiatrem. Pajęczynowe lotnie mogą być wyniesione przez jesienne wiatry na wysokość prawie dwóch kilometrów i pokonują odległości od kilku do kilkuset kilometrów.

Po pewnym czasie lotu pajęki stopniowo zwiąją nitkę pajęczyny w kulkę, przez co obniża lot i wreszcie lądują na ziemi, gdzie pozostawia swój statek powietrzny i szuka schronienia na zimę. Na roślinach, płotach, budynkach pozostają białe nitki pajęczyny, które powiewają na wietrze jako „babie lato”.

Do grupy pajęków korzystających z pomocy „babiego lata” należy rów-



Tygrzyk paskowany

niez tygrzyk paskowany (*Argiope bruennichi*) uznawany za jednego z najpiękniejszych pajęków występujących w Polsce. Jest to gatunek południwoeuropejski, który niezwykle szybko rozprzestrzenił się w całej Europie.

Jedno z najstarszych jego stanowisk w Wielkopolsce z okolic Czeszewa opisał prof. dr Jan B. Sokołowski, którego imię nosi obecnie szkoła podstawowa w Czeszewie. Jacek Pietrowiak w granicach Żerkowsko-Czeszewskiego Parku Krajobrazowego w ostatnich latach stwierdził jego stanowiska w Raszewach, Żółkowie i Dębnie n. Wartą. Poza obszarem parku odnalazł samice tego gatunku w Panience, na brzegu zbiornika „Roszków” oraz w Klęce.

W ciągu ostatnich 20 lat tygrzyk tak rozprzestrzenił się w Polsce, że został usunięty z listy gatunków chronionych.

Tygrzyk żyje na nasłonecznionych łąkach, nieużytkach, skrajach młodników i brzegach zbiorników wodnych. Dojrzałe samice osiągają 25 mm długości i mają piękne żółto-czarne poprzeczne pasy na odwłoku. Nazwę gatunkową zawdzięcza podobieństwu ubarwienia do tygrysięgo futra. Jego młode wylęgają się we wrześniu, linieją

w kokonie i pozostają w nim do maja następnego roku. Dopiero wtedy rozpoczynają powietrzną podróż. Możliwe, że spotkane przez nas w maju nitki „babiego lata” to będą właśnie nici lotne młodych osobników tygryzka paskowanego.

Nić przędna wytwarzana jest przez pajęki i niektóre owady. Powstaje z krzepnącej na powietrzu wydzieliny białkowej specjalnych gruczołów tzw. kądziółków przędnych. Nić wytwarzaną przez pajęki nazywamy nicią pajęczą, a zbudowaną z niej sieć łowną pajęczyną.

Nić pajęczą odznacza się ogromną elastycznością i jest mechanicznie dwukrotnie bardziej wytrzymała od stali. Przez pajęki wykorzystywana jest do budowy sieci łownych, gniazd, kokonów jajowych, odbywania lotów.

Inne zastosowanie dla tego materiału znalazł pajęka topik (*Arygona aquatica*) zamieszkujący przybrzeżne strefy zarośniętych zbiorników stojących lub wolno płynących wód. Ten gatunek wykorzystuje nici pajęczę do budowy podwodnego zbiornika powietrza. Tak samo jak inne pajęki oddycha on powietrzem atmosferycznym. Nie przebywa jednak stale na powierzchni wody, a potrzebne mu powietrze gromadzi w specjalnym zbiorniku pod wodą. Z nici pajęczej buduje zawieszony pomiędzy roślinami wodnymi pomieszczenie w kształcie dzwonu i napełnia je powietrzem przynoszonym z powierzchni wody pomiędzy włoskami pokrywającymi jego odwłok.

Na terenie Polski występuje ponad 700 gatunków pajęków. Nie ma jednak wśród nich gatunków groźnych dla zdrowia i życia człowieka.

WACŁAW ADAMIAK

Na podstawie: Pietrowiak J. 2010. Tygrzyk paskowany *Argiope bruennichi* na Ziemi Jarocińskiej i w Żerkowsko-Czeszewskim Parku Krajobrazowym. Biuletyn Parków Krajobrazowych Wielkopolski 16:92-94